

Publiczna pomoc za ograniczenia pensji kierownictwa

30 maja 2020

Przedwczoraj wieczorem Sejm przyjął czwartą wersję „Tarczy antykryzysowej”, a wraz z nią poprawkę dotyczącą warunków pomocy publicznej udzielanej firmom dotkniętym kryzysem związanym z koronawirusem. Tym samym na fundusze państwowe będą mogły liczyć tylko te przedsiębiorstwa, które zdecydują się na ograniczenie wynagrodzeń oraz premii wypłacanych swojej kadrze kierowniczej.

Uchwalona specjalna Ustawa o udzielaniu pomocy publicznej w celu ratowania lub restrukturyzacji przedsiębiorców ma na celu uratowanie firm, znajdujących się w ciężkiej sytuacji finansowej ze względu na następstwa epidemii COVID-19. Otrzymają ją również te biznesy, które nie dadzą rady utrzymać się na rynku, aby mogły one przeprowadzić proces „sprawnej likwidacji”. Jednocześnie pomoc będą musiały zwrócić przedsiębiorstwa, w których sytuacja poprawi się na tyle, że nie będą one musiały nawet przeprowadzać restrukturyzacji.

W ostatniej chwili do nowych przepisów wprowadzony został wniosek mniejszości. Przewiduje on udzielenie pomocy finansowej jedynie przedsiębiorstwom ograniczającym wynagrodzenia kadry kierowniczej. Przepis ten dotyczy więc kierowników, w szczególności dyrektorów, prezesów, tymczasowych kierowników, zarządców komisarycznych i osób zarządzających na podstawie umów cywilnoprawnych; zastępców kierowników, w szczególności zastępców dyrektorów i wiceprezesów; członków organów zarządzających, w szczególności członków zarządów; głównych księgowych; członków organów nadzorczych.

Zgodnie z powyższymi zapisami maksymalna wysokość ich miesięcznego wynagrodzenia nie może przewyższać 400 proc. przeciętnej pensji w Polsce obliczonej przez Główny Urząd Statystyczny na podstawie skali miesiąca z poprzedniego kwartału. Ponadto przedstawicielom kadry kierowniczej firm sięgających po państwową pomoc nie będzie przysługiwać prowizja od zysku, nagroda z zakładowego funduszu nagród oraz roszczenie z tytułu udziału w zysku lub nadwyżce bilansowej.

Poprawka zgłoszona przez Lewicę i poparta przez Prawo i Sprawiedliwość została skrytykowana między innymi przez posłów Konfederacji. Jakub Kulesza napisał chociażby na „Twitterze”, że koalicja „pobożnych i bezbożnych socjalistów” przegłosowała właśnie ograniczenie pensji prezesów. Poza Konfederacją takie rozwiązanie krytykowały Koalicja Obywatelska, Polskie Stronnictwo Ludowe wraz z Kukizem'15 oraz poseł reprezentujący mniejszość niemiecką.

Na podstawie: [BusinessInsider.com.pl](https://businessinsider.com.pl), twitter.com/Kulesza_pl
Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)